

Sygn. akt IV KK 14/22

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie M. M. (...)
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 15 marca 2022 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt XX III Ka (...),
częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w D.
z dnia 27 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Ż., Kancelaria Adwokacka i Radców Prawnych w D. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) w tym 23 % VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego;
3. zwalnia skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sygn. akt IV KK 14/22

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy w D. w sprawie o sygn. akt II K (...), uznał M. M. za winnego popełnienia ciągu przestępstw oszustwa, za co na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

„1) błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść tego orzeczenia w następstwie uznania, że :

a) że B. M. był zadłużony u M. M., że M. M. rzekomo zachęcał B. M. do dokonywania oszustw internetowych i że M. M. pobierał znaczną część pieniędzy pochodzących od pokrzywdzonych, które wpływały między innymi na jego rachunek bankowy,

b) M. M. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w tym w szczególności z B. M., dopuścił się przestępstw oszustwa wymienionych w punktach XL.-LIII. zaskarżonego wyroku polegających na wystawianiu na portalu internetowym olx.pl i allegro.pl ofert sprzedaży akcesorium komputerowych, zegarków i telefonów komórkowych, których te osoby nie posiadały lub nie zamierzali sprzedawać w celu uzyskania pieniędzy od kupujących,

c) wyjaśnienia oskarżonego B. M. były konsekwentne, spójne i przekonujące w zakresie rzekomego współdziałania w popełnianiu przestępstw z M. M., w zakresie rzekomego dzielenia się z nim uzyskanymi korzyściami przez zatrzymywanie większej części wypłacanych środków z rachunku bankowego, iż miał on mieć dług u M. M. i ten sam miał mu zaproponować dokonywanie oszustw internetowych, a pieniądze z nich pochodzące przeznaczył na ich poczet, a w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego B. M. były spójne z wyjaśnieniami J. K., a także iż oskarżony B. M. nie miał interesu w celowym pomawianiu M. M.,

d) wyjaśnienia M. M. są niewiarygodne głównie z tego powodu, iż są sprzeczne z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami B. M.,

e) M. M. współdziałał z B. M. w zakresie zarzuconych mu czynów rzekomo domagając się od B. M. popełniania czynów zabronionych, zatrzymując w

znacznej części pieniądze, które wpływały na jego rachunek bankowy oraz że w tym celu M. M. udostępnił temu współoskarżonemu swój rachunek bankowy i korzystał z wpływających tam od pokrzywdzonych pieniędzy,

f) M. M. uczynił sobie z popełnienia przypisanych mu przestępstw stałe źródło dochodu,

g) nie mają znaczenia dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych zeznania świadka P. K. (funkcjonariusza policji) złożone na rozprawie w dniu 22 lipca 2020 roku, podczas gdy ten zeznał, iż w czasie interwencji w Hotelu R. B. M. oświadczył, że M. M. zna od dwóch dni; zeznał też, iż w czasie interwencji mogła być mowa o wykorzystaniu danych osobowych M. M., a jak obecny przy przesłuchaniu w Sądzie M. M. oświadczył, że przyszedł do M. po pieniądze, żeby zwrócić pokrzywdzonym, to świadek P. K. potwierdził, że możliwym jest, iż była taka rozmowa i że kojarzy takie tłumaczenie oraz iż była mowa o wyjaśnianiu sytuacji związanej ze sprzedażą rzeczy na portalu aukcyjnymi przy handlu częściami komputerowymi;

2) obrazę przepisów postępowania - art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k. - poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w następstwie braku należytego zbadania i uwzględnienia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego M. M., zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a następnie wysnucia wniosków niezgodnych z tymi zasadami i wskazaniem, co miało wpływ na treść orzeczenia i doprowadziło do:

a) błędnych wyżej wskazanych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,

b) pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego wiarygodnych i korzystnych dla M. M. wyjaśnień J. K., która jednoznacznie wskazywała, iż B. M. oszustw dokonywał sam („B. robił to wszystko sam”) i pomimo iż zamieszkiwała z B. M. (a po wyprowadzce nadal utrzymywała z nim kontakt i się z nim spotykała), to wyjaśniała, iż nie wie, jaki M. M. mógłby mieć związek z oszustwami, jakie dokonywał B. M. (karta 1299 verte akt),

c) pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego wyjaśnień M. M., który wiarygodnie wskazał na powody udostępnienia swojego rachunku bankowego B. M.

(pomoc w trudnej sytuacji finansowej, został wyrzucony z domu, zapewniał, że będzie legalnie zarabiał pieniądze sprzedając telefony i karty graficzne w internecie), a jak się dowiedział do czego jego konto faktycznie jest wykorzystywane, to je zablokował oraz nalegał, aby B. M. oddał pieniądze pokrzywdzonym (karta 1484 akt, karta 1359 akt),

d) pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego zeznań świadka - funkcjonariusza policji P. K. złożonych na rozprawie w dniu 22 lipca 2020 roku, który zeznał, iż w czasie interwencji w Hotelu R. B. M. oświadczył, że M. M. zna od dwóch dni; zeznał też, iż w czasie interwencji mogła być mowa o wykorzystaniu danych osobowych M. M., a jak obecny przy przesłuchaniu M. M. oświadczył,

. że przyszedł do M. po pieniądze, żeby zwrócić pokrzywdzonym, to świadek P. K. potwierdził, że możliwym jest, iż była taka rozmowa i że kojarzy rozmowę na temat wyjaśnienia sytuacji związanej ze sprzedażą rzeczy na portalu aukcyjnymi przy handlu częściami komputerowymi,

e) pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego zeznań świadka A. P. złożonych na rozprawie w dniu 28 października 2020 roku, iż B. M. poprosił także ją o udostępnienie swojego rachunku bankowego, że to pilna sprawa, że ma jakiś swój biznes, że uparczywie namawiał ją do tego, że miesza ludziom w głowie, żeby ich złamać i oni mu ulegają,

f) pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego zeznań świadka T. I. (karta 1583 akt), iż B. M. wzbudzał zaufanie, sprawiał wrażenie nieszkodliwego i także jego poprosił o udostępnienie swojego rachunku bankowego twierdząc, że ma komornika i pieniądze od ciotki, które komornik mu zabierze, gdy ona przeleje je na jego konto, a ciotka chce mu pomóc, bo wie że jest w trudnej sytuacji,

g) pominięcia zatem przy ustalaniu stanu faktycznego tego, iż nie tylko M. M. został poproszony przez B. M. o pomoc poprzez udostępnienie swojego rachunku bankowego i nie tylko M. M., u którego biegli psychiatrzy i psycholog stwierdzili upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim (karta 1458-1463 akt), uległ tej prośbie, gdyż tak samo uczyniła między innymi M. G. (karta 1531 akt), A. P. (karta 1654-1655), a na skutek pomówienia przez B. M. tylko M. M. zarzucone i przypisane zostało współsprawstwo w działalności B. M.,

- a wszystkie te naruszenia miały wpływ na treść orzeczenia uniemożliwiając ustalenie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności oraz poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych, powodując że wydane rozstrzygnięcie jest nieprawidłowe, a co najmniej przedwczesne;

3) obrazę przepisów postępowania - art. 2 § 2, art. 4, art. 7, art. 167, art. 170 § 1 pkt 1-5, art. 193 § 1 kpk - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieprzeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego w następstwie pominięcia wniosku dowodowego M. M. o sprawdzenie z jakich nadajników logował się jego telefon oraz telefon B. M. w czasie popełniania zarzucanych przestępstw w celu ustalenia, że nie przebywali w tych samych miejscach (karta 1359 akt) - a naruszenie to miało wpływ na treść orzeczenia uniemożliwiając ustalenie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności oraz poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych, powodując że wydane rozstrzygnięcie jest nieprawidłowe, a co najmniej przedwczesne,

4) obrazę przepisów postępowania - art. 424 § 1 pkt 1) kpk - poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez nie podanie w uzasadnieniu wyroku wielu istotnych okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego, o których mowa szczegółowo powyżej oraz w uzasadnieniu apelacji,

- a nadto działając tylko z daleko idącej ostrożności procesowej i jedynie na wypadek, gdyby Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska obrony co do powyższych zarzutów:

5) rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.”

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o:

„1) o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie M. M. od zarzucanych mu czynów,

ewentualnie

2) o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w D. do ponownego rozpoznania”.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt XXIII Ka (...), Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym M. M. w ten sposób, że

obniżył wymiar orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności do 10 miesięcy; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację w tej sprawie wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

„ 1) *rażącą obrazę przepisów prawa procesowego art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk. oraz art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 kpk w zw. z art. 458 kpk polegającą na:*

a) zaniechaniu rozważenia zawartego w apelacji zarzutu obrazu przepisów postępowania art. 4, art. 5 § 2 lub art. 7 i art. 410 kpk polegającego na pominięciu przy ustalaniu stanu faktycznego:

- *wyjaśnień M. M.,*
- *zeznań świadka A. P.,*
- *zeznań świadka T. I.,*
- *tę, iż nie tylko M. M. został poproszony przez B. M. o pomoc poprzez udostępnienie swojego rachunku bankowego i nie tylko M. M., u którego biegli psychiatrzy i psycholog stwierdzili upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim (karta 1458-1463 akt), uległ tej prośbie, gdyż tak samo uczyniła między innymi M. G. (karta 1531 akt), A. P. (karta 1654-1655), a na skutek pomówienia przez B. M. tylko M. M. zarzucone i przypisane zostało współsprawstwo w działalności B. M.,*

b) niedostatecznym rozważeniu zawartego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na przyjęciu, że:

- *M. M. dopuścił się przestępstw oszustwa wymienionych w punktach XL- LIII. wyroku Sądu I instancji,*
- *pomówienia B. M. o popełnienie przez M. M. zarzucanych czynów były konsekwentne spójne, przekonujące i pozytywnie zweryfikowane innymi dowodami,*
- *wyjaśnienia M. M. i J. K. co do zarzucanych M. M. czynów były niewiarygodne*

c) niedostatecznym rozważeniu zawartego w apelacji zarzutu obrazu przepisów postępowania - art. 2 § 2, art. 4, art. 7, art. 167, art. 170 § 1 pkt 1-5, art. 193 § 1 kpk przez nieprzeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego i

pominięcie wniosku dowodowego M. M. o sprawdzenie z jakich nadajników logował się jego telefon oraz telefon B. M. w czasie popełniania zarzucanych przestępstw w celu ustalenia, że nie przebywali w tych samych miejscach (karta 1359 akt),

- co miało istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji skutkując zaniechaniem przeprowadzenia pełnej kontroli odwoławczej;

2) rażąco i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 5 § 2, art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt 1 wzw. z art. 457 § 3 kpk polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną ocenę dowodów, zwłaszcza błędną ocenę wyjaśnień B. M. oraz M. M., z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co doprowadziło do zaakceptowania przez Sąd II instancji naruszenia zasady obowiązku badania i uwzględniania także okoliczności przemawiających na korzyść M. M., zasady rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego oraz zasady swobodnej oceny dowodów;

3) a z ostrożności rażąco niewspółmierności kary 10 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu M. M.”.

W konkluzji, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w D. z dnia 27 stycznia 2021 r. w części dotyczącej M. M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną należało oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z art. 519 k.p.k. przedmiotem zaskarżenia przez strony kasacją może być tylko prawomocne orzeczenie sądu odwoławczego, z czego wprost wynika konieczność sformułowania zarzutów pod adresem tego właśnie rozstrzygnięcia, będącego efektem przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Z tego wynika więc wniosek, że wnoszący kasację winien sformułować zarzuty wskazując uchybienia (art. 526 § 1 k.p.k.), jakich w toku rozpoznania zwykłego środka odwoławczego dopuścił się sąd odwoławczy. W kasacji strona (art. 519 k.p.k.) nie można formułować zarzutów, które dotyczyłyby orzeczenia sądu pierwszej instancji. Postępowanie kasacyjne w żadnym razie nie jest przecież

postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą, co oznacza, że co do zasady (poza orzeczeniem reformatoryjnym z art. 537 § 2 *in fine* k.p.k.) nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów ani nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych.

Treść wniesionej kasacji nie pozostawia wątpliwości, że podniesione w pkt 1 kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego jedynie fikcyjnie dopełniają wymogów stawianych zarzutom kasacyjnym. Obrońca pod pozorem naruszenia prawa procesowego, w szczególności przepisów gwarantujących rzetelność kontroli odwoławczej oraz dla obejścia regulacji z art. 523 § 1 k.p.k., podnosi w istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego konsekwencją jest w jego ocenie wadliwe przyjęcie sprawstwa skazanego. Świadczy o tym przede wszystkim formuła opisywanych uchybień, gdzie w pkt I b i I c kasacji skarżący wprost wskazuje na „**niedostateczne**” - jego zdaniem - rozważenie zarzutu apelacyjnego obrazy przepisów prawa procesowego, czy błędu w ustaleniach faktycznych. Nie stanowi naruszenia reguł rzetelnej kontroli zwięzłość uzasadnienia wyroku oraz to, że sposób jego sporządzenia, czy też przedstawione w nim argumenty nie są przekonujące dla skarżącego. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że o zaistnieniu obrazy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym albo wprawdzie do nich się ustosunkuje, ale uczyni to w sposób pozorny, nienależyty, pomijając w istocie treść zarzutów apelacji. O tym, w jaki sposób sąd odwoławczy zrealizował obowiązek wynikający z art. 433 § 2 k.p.k. można wnioskować na podstawie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Z tego bowiem dokumentu procesowego musi wynikać (jeśli ma nie dojść do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k.) czy do zarzutów i wniosków sąd drugiej instancji się odniósł i czy uczynił to w sposób rzeczywisty, z odwołaniem się *in concreto* do argumentacji strony, tej argumentacji, która była podstawą sformułowania zarzutu. Oczywiście, jeśli określona problematyka zawarta w zarzucie apelacji była już przedmiotem rozważań sądu *meriti* i skarżący nie wskazał w zarzucie apelacji na nowe okoliczności, to sąd odwoławczy może – rozpoznając taki „powtórzony” zarzut – skrótowo ustosunkować się do tej kwestii i w zasadniczej części odesłać do stanowiska sądu pierwszej instancji, które w tym zakresie podziela.

Tymczasem autor wniesionej kasacji poza polemicznymi stwierdzeniami, powtórzonymi za apelacją, w zasadzie w żaden sposób nie wskazuje na konkretne okoliczności świadczące o niepełności lub „niedostateczności” rozważań sądu II instancji. Analizując uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego trzeba podkreślić, że jakość przeprowadzonej w tej sprawie kontroli odwoławczej nie budzi zastrzeżeń. Wbrew temu co sugeruje obrońca, w rozważaniach sądu nie został pominięty zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego (art. 4, 5 § 2, art. 7, 410 k.p.k.) opisany uprzednio w pkt 2 apelacji. Dowodzi tego przede wszystkim treść uzasadnienia wyroku sądu II instancji znajdująca się na str. 5-6 uzasadnienia (numeracja SN). Rozważania sądu są kompletne oraz wnikliwe i nie zmienia tego fakt zastosowania przez sąd odwoławczy odwołania do treści uzasadnienia wyroku sądu I instancji w zakresie dotyczącym weryfikacji dowodów. Jak już wskazano, dopuszczalność tego rodzaju odwołania warunkowana jest przede wszystkim jakością uzasadnienia sporządzonego przez sąd *meriti*, jak i zarzutów stawianych w apelacji (ich charakteru i tego, czy obejmują one inne zagadnienia niż te, które rozważał sąd pierwszej instancji). Oczywistym jest, że w sytuacji, w której apelacja ma charakter wyłącznie polemiczny, bez formułowania nowych argumentów, a sąd odwoławczy podziela ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd I instancji i należycie wyjaśnioną przez ten sąd, to nie ma obowiązku powtarzać argumentów, które uznał za trafne; może do nich skarżącego odesłać i nie stanowi to naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że niezależnie od tego odesłania sąd odwoławczy podjął się wyjaśnienia zastrzeżeń autora apelacji zawartych w pkt 2-4 apelacji, precyzyjnie wskazując konkretne okoliczności, które przesądzały o niezasadności argumentacji obrońcy. Sąd odwoławczy stanowczo stwierdził przecie, że bezsporny fakt wykorzystywania do popełniania oszustw internetowych przez B. M. rachunków bankowych także innych, niż skazany, osób (M. G., A. P. oraz T. I.), automatycznie nie świadczy na jego korzyść. W tym kontekście istotnego znaczenia nabierają wyjaśnienia B. M., który precyzyjnie różnicował role poszczególnych osób w prowadzonym przestępczym procederze, wyraźnie odróżniając te, z których pomocy korzystał poprzez wykorzystanie ich rachunków

bankowych bez informowania ich o swoim celu, od tych, z którymi współdziałał i dzielił się uzyskanymi z przestępstw korzyściami majątkowymi.

Odnosząc się do zarzutów w pkt 1 b-c kasacji, trzeba zauważyć, że wskazując na „niedostateczność” rozważań sądu odwoławczego w zakresie podnoszonych w apelacji zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, czy obrazy przepisów postępowania - art. 2 § 2, art. 4, art. 7, art. 167, art. 170 § 1 pkt 1-5, art. 193 § 1 k.p.k. (przez nieprzeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego w następstwie pominięcia wniosku dowodowego M. M. o sprawdzenie z jakich nadajników logował się jego telefon oraz telefon B. M. w czasie popełniania zarzucanych przestępstw w celu ustalenia, że nie przebywali w tych samych miejscach), skarżący także w uzasadnieniu kasacji ogranicza się do wyłącznie do ogólnikowego kontestowania stanowiska sądu odwoławczego, nie dostrzegając argumentów, jakie w kontekście tych rzekomych błędów sądu *meriti*, przedstawił w uzasadnieniu wyroku sąd odwoławczy.

Po pierwsze, niezasadnie sugeruje obrońca możliwość przechowywania do chwili obecnej danych wskazujących na nadajniki, do których logowały się w dacie czynów (rok 2018) telefony M. M. i B. M., skoro faktycznie z przepisu art. 180 a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz.U.2021.576 t.j.) wynika, że operator publicznej sieci telekomunikacyjnej jest obowiązany przechowywać m.in. te dane przez okres 12 miesięcy od daty połączenia lub nieudanej próby połączenia, a z upływem tego okresu dane te niszczyć.

Po drugie, wbrew żądaniu obrońcy nie wymaga pogłębionego wyjaśnienia konstatacja sądu odwoławczego o całkowitej nieprzydatności dla czynienia ustaleń faktycznych dowodu z logowań, której powodem był sposób współdziałania sprawców. Sąd pierwszej instancji ustalił role jakie w popełnionych przestępstwach pełnili M. M. i B. M., a ustalenia te zaakceptował sąd odwoławczy. Z uzasadnienia wyroku sądu I instancji (rubryka 3) wynika bezspornie, że to B. M. zajmował się wystawianiem ogłoszeń o sprzedaży rzeczy, którymi nie dysponował i których nie zamierzał przesłać nabywcom, z kolei rola współdziałającego z nim M. M. sprowadza się miała do udostępnienia B. M. danych rachunku bankowego na który pokrzywdzeni dokonywali wpłaty, a następnie do wypłaty z rachunku wpłacanych pieniędzy i zatrzymywania ich w części dla siebie.

Z powyższego jasno wynika, że uczestnictwo w przestępczym procederze nie wymagało od sprawców przebywania w tych samych miejscach. Odnosząc się z kolei do rzekomej wadliwości kontroli odwoławczej w zakresie zgłaszanego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na uznaniu skazanego M. M. za sprawcę szeregu wyłudzeń popełnionych w lutym i marcu 2018 r., a będącego w istocie konsekwencją wadliwe - w ocenie obrońcy - przeprowadzonej analizy dowodów w postaci wyjaśnień M. M., J. K. czy w szczególności pomówień B. M., stwierdzić trzeba, że skarżący nie ma racji. Sąd odwoławczy (por. str. 5 i 7 uzasadnienia) w sposób zupełny i logicznie poprawny odniósł się także do tego zarzutu.

Warto jedynie zauważyć, że związek J. K. i B. M., jak wynika z niekwestionowanych ustaleń, zakończył się pod koniec 2017 r. W listopadzie 2017 r. J. K. wyprowadziła się z mieszkania B. M. i wróciła do domu swoich rodziców. Eksponowany przez obrońcę fakt utrzymywania kontaktu przez byłych partnerów, w rzeczywistości, jak ustalił sąd, był sporadyczny, ograniczył się do kilkukrotnego ich spotkania i wcale nie oznaczał, że J. K., jak słusznie zaakcentował sąd odwoławczy (str. 5 uzasadnienia), dysponowała rzetelną wiedzą co do sposobu i zakresu współdziałania obu sprawców.

Charakter ostatniego z podniesionych zarzutów, czyli zarzutu "rażącej niewspółmierności kary" wykluczał jego dopuszczalność na tym etapie rozpoznania sprawy.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

Orzeczenie o kosztach obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, uzasadnione jest treścią § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust.1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r., poz.18).